

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 19 lutego 2019 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Hanna Flisikowska

Protokolant: Starszy sekretarz sądowy Anna Krzemińska

po rozpoznaniu w dniu 19 lutego 2019 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa T. L.

przeciwko Skarbowi Państwa -(...)we W.

o zapłatę

- 1. Powództwo oddala w całości.**
- 2. Odstępuje od obciążenia powoda w całości kosztami tego procesu.**

/-/H.Flisikowska

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18 grudnia 2017 r. powód T. L. wniósł przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez (...)we W. o zasądzenie na jego rzecz kwoty 100 tys. złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia dostarczenia kopii pozwu pozwanemu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia (k.1).

W uzasadnieniu powód podał, że domaga się zadośćuczynienia, albowiem w czasie jego pobytu w Z. K.we W. nie zapewniono mu właściwej opieki zdrowotnej, jak również nie było zapewnione prawidłowe wyżywienie, zgodnie z obowiązującymi normami. Według powoda opieka zdrowotna i normy żywieniowe stwarzały poważne zagrożenie dla jego zdrowia i życia, jako osadzonego. Powód wskazał również, że zgłaszane przez niego dolegliwości nie zostały prawidłowo zdiagnozowane, przez co nie wprowadzono właściwego leczenia, zgodnie ze standardami wiedzy medycznej. Powód w uzasadnieniu wskazał również, że nie została przeprowadzona właściwa diagnostyka, co spowodowało powstanie u niego niedokrwistości. W związku z tym, powód został przetransportowany do Szpitala (...) A. Ś.w P. celem transfuzji krwi. Z zaleceń otrzymanych w szpitalu wynikało, że wobec osadzonego miała być stosowana dieta lekkostrawna, która zdaniem powoda nie była przestrzegana. Powód zażądał zadośćuczynienia pieniężnego od pozwanego w kwocie 100 tys. złotych, ponieważ w czasie jego pobytu w Z. K.we W. nie zapewniono mu właściwej opieki zdrowotnej, jak również nie było zapewnione prawidłowe wyżywienie, zgodnie z obowiązującymi normami dietetycznymi. W ocenie powoda naruszone zostało w ten sposób jego dobro osobiste, tj. zdrowie.

W odpowiedzi na pozew z dnia 15 marca 2018 r. pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez (...)we W. zastępowany przez radcę Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej według norm przepisanych. Pełnomocnik pozwanego zaprzeczył, aby w stosunku do osadzonego była niewłaściwie prowadzona diagnostyka oraz leczenie. W uzasadnieniu wskazano, że powód wielokrotnie odmawiał szczegółowej diagnostyki, leczenia, podania właściwych leków. Powód początkowo również nie wyraził zgody na przetransportowanie go na oddział szpitalny celem transfuzji

krwi. Transport mógl został zrealizowany dopiero po wydaniu odpowiedniego postanowienia o leczeniu bez zgody powoda. Skazany odmawiał również specjalistycznych konsultacji u lekarzy.

Zdaniem pełnomocnika pozwanego w świetle art. 448 k.c. powód nie wykazał przesłanek odpowiedzialności pozwanego tj. istnienia działania bądź zaniechania pozwanego jako sprawcy krzywdy niemajątkowej, istnienia tej krzywdy wynikającej

z naruszenia przez pozwanego dobra osobistego powoda, związku przyczynowego między krzywdą niemajątkową, a działaniem (zaniechaniem) sprawcy. Dodatkowo

w ocenie pełnomocnika pozwanego, powód nie wykazał bezprawności działania pozwanego. (k. 49-56).

W ramach pomocy prawnej zlecono przesłuchanie pozwanego w Sądzie Rejonowym dla W. (...)we W. bowiem przebywał wtedy w z. k.we W. i ze względów bezpieczeństwa i ekonomiki procesowej było to w pełni zasadne. Na posiedzeniu w dniu 27 lipca 2018 r. powód przesłuchiwany w charakterze strony oświadczył, że podtrzymuje żądania zawarte w pozwie w całości. Przedstawił przebieg procesu diagnostyki i leczenia. (k. 153).

Tak ukształtowane stanowiska stron procesu nie uległy już zmianie do zakończenia procesu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód T. L. od początku lipca 2017 r. przebywał w Z. K.we W.. Podczas pobytu zgłaszał liczne dolegliwości, m.in. duszności, bóle serca, ogólne zmęczenie. Lekarz pracujący wZ. (...)zlecił wykonanie badania RTG klatki piersiowej. Pomimo wykonania odpowiednich badań, które nie wykazały u powoda żadnej choroby, powód kolejny raz zgłosił dolegliwości. Po przeprowadzeniu ponownego badania przez lekarza pracującego wZ. K.we W., nie zdiagnozowano u powoda żadnych schorzeń. Po przedstawieniu tej diagnozy powód odmówił spożywania posiłków, przeprowadzenia dalszej diagnostyki, przyjmowania leków. Dopiero w dniu 25 sierpnia 2017 r. poddał się badaniom laboratoryjnym, które wykazały jego niedokrwistość. Po otrzymaniu wyników, powód odmówił dalszego leczenia w tym przetransportowania go do szpitala celem wykonania transfuzji krwi. W związku z tym wystąpiono do Sądu Okręgowego w Poznaniu w celu wydania postanowienia o leczeniu bez zgody pacjenta. Po wydaniu tego postanowienia, podjęto dalsze leczenie powoda a więc przetransportowano go do szpitala i przetoczono krew. Po tej transfuzji zlecono dalsze badania ale powód znowu ich odmówił. Od momentu przetoczenia krwi wszystkie objawy u powoda ustąpiły co sam przyznał w swoim przesłuchaniu. W zakładzie karnym powód był właściwie odżywiany, a posiłki przygotowywane były zgodnie z obowiązującymi normami.

(dowód; dokumentacja lekarska powoda k.5,6, książeczka zdrowia powoda załącznik do akt biała koperta, w części zeznania powoda k. 153, dokumenty k.58 – 77 dotyczące m.innymi skarg powoda do (...), odpowiedzi na te skargi i postępowania wyjaśniającego)

W czasie, gdy powód odmawiał przyjmowania posiłków, lekarz kierował regularnie powoda na badania laboratoryjne i diagnostykę. Jednak powód odmawiał jakiejkolwiek diagnostyki i leczenia. Po przewiezieniu na Oddział Szpitalny pacjent odmówił również konsultacji specjalistycznych z zakresu hematologii, dermatologii oraz wykonania badania echo serca. Powód był niezadowolony z procesu diagnostyki. W dniu 16 października 2017 r. złożył skargę dotyczącą opieki medycznej, jaką mu zapewniono w Z. K.. Jednak w odpowiedzi z dnia 20 grudnia 2017 r. Okręgowy Inspektorat S. W.uznał, że nie znajduje podstaw do jej uwzględnienia.

(dowód w szczególności k. 58 wymienionej dokumentacji)

W dniu 13 października 2017 r. powód zwrócił się z wnioskami o wyrażenie zgody na wydanie do celi kółka rehabilitacyjnego oraz garnka i patelni. Oba wnioski zostały negatywnie rozpatrzone. Pierwszy wniosek został rozpatrzony negatywnie, ze względu na brak wskazań od lekarza specjalisty, ponieważ poprzednio stosowanie kółka rehabilitacyjnego nie przyniosło żadnych efektów. Natomiast drugi wniosek został rozpatrzony negatywnie, z tą argumentacją, iż w oddziale mieszkalnym Z. K.we W. znajdują się ww. przedmioty do użytku ogólnego, w związku z tym nie ma konieczności, aby osadzony miał w celi swój zestaw.

(dowód ; k. 61 wymienionej dokumentacji w aktach).

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie przywołanych dowodów, w szczególności oparł ustalenie stanu faktycznego na podstawie zgromadzonej dokumentacji medycznej powoda oraz dokumentacji pochodzącej z z. k.i tylko częściowo przesłuchaniu powoda.

Sąd uznał zeznania powoda T. L. za wiarygodne tylko w części, zgodnej z ustalonym przez Sąd stanem faktycznym sprawy i pozostałym wiarygodnym dla Sądu materiałem dowodowym, a w pozostały zakresie odmówił tej wiarygodności bowiem były one nie logiczne, sprzeczne wiarygodnymi dokumentami z zasadami doświadczenia życiowego. Sąd absolutnie np. nie dał wiary zeznaniom powoda, aby nie było żadnej reakcji i pomocy ze strony służby medycznej.

Powyższe zeznania powoda pozostały gołosłownymi albowiem nie znalazły żadnego odzwierciedlenia w pozostałym uznanym przez Sąd za wiarygodny materiale dowodowym sprawy i sprzeczne były z dokumentacją medyczną załączoną do akt sprawy.

Po pierwsze załączone sprawozdania z przeprowadzonych postępowań wyjaśniających na okoliczność wniesienia skarg, odpowiedzi Okręgowego Inspektoratu S. W. oraz załączona dokumentacja medyczna powoda, wskazują iż powód wielokrotnie odmawiał pomocy ze strony lekarza przyjmującego w Z. K. we W., odmawiał przeprowadzenia szczegółowej, diagnostyki, konsultacji ze specjalistami czy przyjmowania leków.

Sąd przyjął, iż wszystkie dokumenty złożone i zgromadzone w sprawie są prawdziwe i autentyczne, mając na względzie treść przepisów art. 244 i 245 k.p.c. Nie ma bowiem żadnych podstaw, aby je kwestionować z urzędu, a żadna ze stron nie podnosiła zarzutu ich nieprawidłowości, czy nieważności.

Sąd nie widział potrzeby przeprowadzenia dowodów z urzędu. W tym stanie rzeczy Sąd, zgodnie z zasadą kontrydiktoryjności, oparł się na materiale dowodowym zaoferowanym przez strony. Zgodnie bowiem z obowiązującą zasadą kontrydiktoryjności, przeprowadzenie postępowania dowodowego przez Sąd z urzędu jest obowiązkiem Sądu jedynie w sytuacjach wyjątkowych, a taka sytuacja nie zachodziła w niniejszej sprawie.

Sąd oddalił wniosek powoda o doprowadzenie go na rozprawę 6.9.18r. bowiem było to już po przesłuchaniu go w charakterze strony i nie podał on żadnej uzasadnionej przyczyny dla której miałby być doprowadzony (k.163). Jego obecność na tej rozprawie nie była potrzebna, a sąd wyraźnie przed jego przesłuchaniem poinformował go zarządzeniem z 30.5.18r. (k.108), że ze względów bezpieczeństwa i ekonomii procesowej powód będzie przesłuchany blisko miejsca jego pobytu w zakładzie karnym i winien przed tamtym sądem w czasie przesłuchania podać wszelkie istotne informacje co do swojego roszczenia, a nie przed Sądem Okręgowym w Poznaniu bowiem ten sąd zlecił przeprowadzenie tego dowodu sądowi wyznaczonemu do tej czynności. Dodatkowo sąd ponownie wyjaśnił powodowi (k. 163) okoliczności odmowy jemu pełnomocnika z urzędu przez referendarza sądowego i rozpoznania skargi na to postanowienie i utrzymaniem go w mocy. Ponownie powołał się sąd na doręczone powodowi orzeczenia w tej kwestii ze stosownym pouczeniem. Podkreślić należy, że sąd przeprowadził dowód ze wszystkich dokumentów medycznych dotyczących leczenia powoda w czasie pobytu w Z. k.i przesłuchał go, a sprawa ta nie była skomplikowana pod względem prawnym aby wymagała udziału w niej fachowego pełnomocnika działającego za powoda.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się bezzasadne.

W zgłoszonym w pozwie i podtrzymanym w toku przesłuchania żądaniu powód domagał się od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez D. K. we W. kwoty 100 tys. złotych tytułem zadośćuczynienia pieniężnego wskutek naruszenia jego dóbr osobistych w postaci zdrowia, a także niezapewnienia mu właściwej opieki zdrowotnej oraz prawidłowego wyżywienia, zgodnie z obowiązującymi normami.

Do powstania roszczeń określonych w art. 24 k.c. nie jest wystarczająca sama bezprawność działania sprawcy. Niezbędny jest również skutek tego działania

w postaci naruszenia jednego z dóbr osobistych, o których mowa w art. 23 k.c. Zgodnie z art. 6 k.c. to na stronie powodowej ciąży obowiązek udowodnienia, że swym bezprawnym działaniem pozwany istotnie naruszył jego konkretnie wymienione dobra osobiste. Art. 24 § 1 k.c. stwarza bowiem jedynie domniemanie działania sprawcy naruszenia dobra w sposób bezprawny. Na tym, którego dobro zostało naruszone ciąży jednak obowiązek wykazania, że zachowanie określonej osoby naruszyło konkretne jego dobro osobiste.

Podkreślenia wymaga fakt, iż przepisy prawa cywilnego nie zawierają legalnej definicji dóbr osobistych. Art. 23 k.c. ogranicza się jedynie do stwierdzenia, że dobrami osobistymi człowieka są w szczególności: zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska.

Z brzmienia art. 23 k.c. należy wyciągnąć wniosek, że prawu polskiemu nie jest znane jakieś jedno ogólne dobro osobiste. Istnieje wiele dóbr korzystających z ochrony prawnej i wiele praw osobistych chroniących te dobra. Obecnie przeważa pogląd, że przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, decydujące znaczenie ma nie tyle subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, jak to, jaką reakcję wywołuje w społeczeństwie to naruszenie. Podkreśla się przy tym, że przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra, którego ochrony domaga się osoba zgłaszająca żądanie, należy brać pod uwagę całokształt okoliczności.

Art. 448 k.c. przewiduje, że ten, czyje dobro osobiste zostało naruszone, może żądać albo odpowiedniej sumy zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, albo żądać zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany przez niego cel społeczny. Wskazany powyżej przepis jest związany z art. 24 k.c., w którym zawarto podstawową konstrukcję cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych.

Na podstawie art. 417 § 1 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działa lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Na podstawie tego przepisu można żądać nie tylko odszkodowania za szkodę w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., lecz również zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

W ocenie Sądu, zgłoszone przez powoda roszczenie powinno podlegać ocenie pod kątem wyżej wskazanych przepisów prawa materialnego i wynikających z nich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej. W świetle poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych, powództwo oparte na art. 417 k.c. oraz 448 k.c. w związku z art. 23 k.c. i art. 24 k.c., okazało się jednakże bezzasadne.

Zgodnie z art. 6 k.c. to na powodzie spoczywał ciężar wykazania, że doszło do naruszenia jakiegokolwiek dobra osobistego. Natomiast obowiązkiem pozwanego było dowodzenie, że ewentualne naruszenie dóbr osobistych powoda nie było bezprawne.

Z ustalonego przez Sąd stanu faktycznego sprawy wynika bez wątpliwości, iż nie doszło do naruszenia jakiegokolwiek dobra osobistego powoda, w tym jego zdrowia, czy też nawet narażenia naruszenia wskazanego dobra osobistego. Poza sporem było, iż powód zgłaszał dolegliwości zdrowotne. Jednakże, zważyć należy, iż wZ. K.we W. została zapewniona powodowi właściwa oraz należyta opieka, zgodnie z obecnymi standardami wiedzy medycznej oraz wytycznymi odpowiednich towarzystw naukowych. Pozwany nie wykazał, że ze strony lekarzy i innych pracowników zakładu karnego doszło do naruszenia przepisów, a ich zachowanie było nieprawidłowe. Powód wielokrotnie odmawiał zalecanego leczenia, diagnostyki mimo że otrzymywał odpowiednie skierowania na badania. W ocenie Sądu lekarze oraz pozostały personel medyczny świadczący pomoc zdrowotną w z. k.dołożyli należytej staranności podczas wykonywania swojej pracy. Analiza zgromadzonej dokumentacji nie wskazuje, by doszło do jakichkolwiek zaniedbań w tym względzie.

Pokreślić należy również, że powód sam i dobrowolnie zrezygnował z możliwości specjalistycznej diagnostyki i konsultacji. Po przetoczeniu jemu krwi ponownie całkowicie odmówił dalszej diagnostyki zalecanej przez lekarzy. W zeznaniach swoich przyznał, że po tej transfuzji wszystko ustąpiło. Należy tutaj zauważyć, iż w związku z realizacją standardów opieki zdrowotnej osób osadzonych, powód, jako osoba osadzona, znajdował się w lepszej sytuacji pod względem dostępności i szybkości przeprowadzania badań niż przeciętny Polak w warunkach wolnościowych. Statystyczny obywatel na konsultację u specjalisty w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia oczekuje nie rzadko kilka tygodni, lub nawet miesięcy, co jest faktem powszechnie znanym. Sytuacja powoda była pod tym względem lepsza, a niezbędne świadczenia zdrowotne miał udzielane w sposób terminowy i profesjonalny. Z tej przyczyny, brak jest możliwości uznania, by wobec powoda dokonano jakichkolwiek zaniechań czy uchybień. Co istotne, strona powodowa nie wykazała również, by doszło do rozstroju zdrowia czy innych niekorzystnych zmian w zdrowiu powoda, które mogłyby mieć związek ze sposobem i jakością udzielanych wZ. K. świadczeń.

Sąd zauważa ponadto, iż zgodnie z Zarządzeniem nr 23/17 Dyrektora Generalnego S. W.z dnia 3 kwietnia 2017 r. w sprawie realizacji wyżywienia osób osadzonych w(...) - wyżywienie dla osoby osadzonej w z. k., jest realizowane w formie trzech gotowych posiłków, odpowiednio urozmaiconych - w tym co najmniej jednego posiłku gorącego. Urozmaicenie polega na przygotowywaniu posiłków gorących w porze obiadowej, które nie powtarzają się w okresie dziesięciu dni.

Sąd ustalił, iż jadłospisy w Z. K. we W. są układane o wyżej zawarte wytyczne i zgodne z nimi. W diecie u osadzonego była zastosowana różnorodność. Każdorazowo dany jadłospis podlega zatwierdzeniu przez lekarza lub innego pracownika służby zdrowia. Jedzenie przed podaniem jest również przebadane, celem ustalenia, czy jest ono odpowiedniej świeżości, jakości oraz czy jest zdrowe i w pełni zaspokaja potrzeby żywieniowe osadzonego. Podczas przygotowywania posiłków przestrzegane są nadto wszystkie normy wartości odżywczych oraz odpowiednia ilość kalorii, która uwzględnia wiek, stan zdrowia oraz aktywność fizyczną osadzonego.

Wskazać należy, że powód przede wszystkim w granicach niniejszego postępowania nie wykazał, aby stwierdzona u niego niedokrwistość była skutkiem braku stosownego leczenia oraz stosowaniem nieodpowiedniej diety. Nie można pominąć, iż powód sam odmawiał diagnostyki, przyjmowania odpowiednich leków, jak również sam – bez wskazań lekarskich – przeszedł na dłuższy czas na głodówkę, która w żaden sposób nie przyczyniła się do poprawy komfortu życia i z pewnością mogła przyczynić się do powstania niedokrwistości. Postępowanie pozwanego w tym zakresie, obejmujące m.in. wystąpienie o przymusowe leczenie powoda w związku z jego postawą bez jego zgody, uznać należy za prawidłowe. Należy wręcz zauważyć, iż pozwany swoimi działaniami uchronił powoda od poniesienia szkody zdrowotnej, do jakiej niewątpliwie doszłoby w jego zdrowiu wskutek kontynuowania głodówki. Wpływ niedożywienia na organizm należy bowiem do sfery faktów powszechnie znanych i nie wymaga dowodu.

Powód nie wykazał zatem związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy swoją chorobą, a działaniem czy też zaniechaniem pozwanego, jak również nie wykazał szkody jaką wedle swoich twierdzeń poniósł. Zauważyć należy, że powód w żaden sposób nie wyjaśnił też, w jaki sposób ustalił wysokość żądanej kwoty zadośćuczynienia.

Nie zostały w związku z tym spełnione przesłanki zasądzenia zadośćuczynienia za doznanie krzywdy. Nie sposób bowiem uznać, by powód poniósł, obiektywnie rzecz oceniając, jakąkolwiek krzywdę ze strony pozwanego. Są pewne negatywne skutki osadzenia, w tym konieczność poddania się rygorom wykonywania kary pozbawienia wolności, jak również – naturalne w tej sytuacji ograniczenie swobody decydowania powoda np. o wyżywieniu. Jednakże, są to normalne konsekwencje wykonywania wobec powoda kary pozbawienia wolności, która – czego nie można tracić z pola widzenia – była wykonywana w sposób legalny, a pozbawienie powoda wolności nie nosiło cech bezprawności.

Powyższe wszystkie argumenty w ocenie Sądu Okręgowego wskazują, iż roszczenie powoda jest pozbawione podstaw faktycznych, zarówno co do samej zasady dotyczącej odpowiedzialności pozwanego jak i dochodzonej w niniejszym postępowaniu wysokości.

Mając na uwadze wszystkie wymienione powyżej argumenty powództwo powoda podlegało oddaleniu jako bezzasadne (pkt 1 wyroku).

Zgodnie z treścią art. 102 k.p.c. Sąd orzekł o nieobciążaniu powoda w całości kosztami sądowymi tego procesu. Powód został przez sąd zwolniony na początku procesu od kosztów sądowych w zakresie opłaty od pozwu. Sytuacja powoda w żaden sposób się nie poprawiła. Nadal jest pozbawiony wolności i nie ma żadnych dochodów ani majątku pozwalającego na opłatę tych kosztów w jakiegokolwiek części. Stąd takie odstąpienie jest w pełni zasadne.

SSO Hanna Flisikowska